

Marian Zimmerman, *Zagadnienia prawne polskiej ustawy wodnej*. Poznań 1957.

Zamiarem autora jest wskazanie na najbardziej istotne, wymagające dyskusji, zagadnienia prawne polskiej ustawy wodnej i ich rozwiązania z punktu widzenia aktualnej przydatności.

W uwagach wstępnych omawia prof. Zimmermann najogólniejszą problematykę prawa wodnego, a więc pojęcie i kodyfikację tego prawa oraz elementy prawa wodnego w rozwoju historycznym. Następnie zajmuje się zagadnieniami podstawowymi: genezą i zakresem ustawy wodnej, podziałem i charakterem prawnym wód (wody publiczne i prywatne w dawnym systemie prawnym i na tle nowej konstytucji), normami prawnymi regulującymi gospodarkę wodną, podmiotami gospodarki wodnej (koncesjonariusze, spółki wodne) oraz organizacją aparatu administracji wodnej i formami jej działania (organizacja władz wodnych, przydatność tej organizacji w Polsce Ludowej, postępowanie wodno-prawne, nadzór władz wodnych, księgi wodne).

Ponadto prof. Zimmermann zwraca uwagę na zagadnienia szczególne: sytuację prawną właścicieli gruntów nadbrzeżnych, odszkodowanie wodno-prawne, obowiązek utrzymania wód płynących i ich brzegów, użytkowanie powszechne, zagadnienie praw nabytych oraz zwyczaju jako źródła uprawnienia prawa wodnego.

Wnioski swe ujął autor w uwagach końcowych, gdzie pisze (s. 55): „Inne są wymogi, jakie się stawia gospodarce wodnej w okresie gospodarki planowej i wobec wzrastających potrzeb gospodarczych. Stąd nawet takie zagadnienia, które w zasadzie nie były obce ustawie wodnej z 1922 r. (jak np. zagadnienie gospodarki wodami wglębnymi, zagadnienie zanieczyszczania wód itd.) będą wymagały nowego ujęcia, bardziej wyczerpującego, ale przede wszystkim opartego o nowe, aktualne potrzeby gospodarki narodowej. Niemniej przeto pewne zasady ustawy wodnej pozostaną zapewne aktualne nadal — inne zmienią swój charakter czy hierarchię. Zasada ochrony ilości i jakości wód przybierze zapewne charakter zasady maksymalnego wykorzystania wód, zasada „publiczności“ w gospodarce wodnej (państwowo-administracyjnego kierownictwa tą gospodarką), rewolucyjna w swoim czasie, ustąpi dalej idącej zasadzie integralnej gospodarki planowej całym zasobem wód — itd. W okresie przejściowym ustawa ta jednak może spełniać swoją rolę, dając nowemu budownictwu instrument nie bardzo doskonały wprowadzić, ale mimo to niewątpliwie pożyteczny“.

Zamiarem autora było wywołanie dyskusji nad poruszonymi

przezeń zagadnieniami. Skorzystam z praw recenzenta i poruszę parę kwestii.

Przede wszystkim mam wątpliwość metodyczną. Czy potrzebne jest, aby w rozprawie poświęconej prawu wodnemu zajmować się również organizacją władz administracji wodnej? Organizacja władz administracyjnych stanowi odrębny dział nauki prawa administracyjnego. Wobec dążenia do skupienia wszystkich agend administracji niższych instancji w radach narodowych, w myśl zasady: cała władza dla rad, problemy organizacyjne powinny być rozwiązywane w ramach systemu rad.

Prof. Zimmermann podkreśla swoisty charakter wody, jako przedmiotu prawa własności. Jedną z takich cech swoistych jest związek wody z ziemią i związek ten ma wpływ na wykładnię postanowień prawa dotyczących wód. Okoliczność tę pragnąłbym uwzględnić przy wykładni art. 4 p. d) ustawy wodnej. Punkt ten mówi, kiedy właściciel gruntu przestaje być właścicielem wód, wymienionych w p. a) — c) tego artykułu. Nie zawiera jednak postanowień, kto staje się właścicielem tych wód. Przyjęcie, że wody te po spłynięciu na cudzy grunt lub do cudzej wody prywatnej stają się wodami publicznymi nie da się pogodzić z naturalnymi właściwościami tych wód. Często nie ma możliwości odróżnienia wody deszczowej, która spłynęła z gruntu sąsiada, od wody deszczowej, która spadła na grunt własny. Zmieszają się one, część jednej i drugiej wsiąknie w grunt, część spłynie dalej. Jeżeli dopłynie do prywatnej wody płynącej, przeważnie nie da się ani odróżnić w niej, ani wydzielić. Czy te swoiste właściwości wód, wyliczonych w art. 4 nie skłaniają do wniosku, aby do czasu spłynięcia ich do wód publicznych uznać wody te za własność właściciela gruntu, na którym się znajdują, czy też właściciela wody prywatnej, do której spłynęły?

Związek wód śródlądowych z ziemią nie może być również bez wpływu na wykładnię dotyczących wód postanowień art. 3 Konstytucji. Zastrzeżenia prof. Zimmermanna przeciw stanowisku zespołu cywilistów (na serii konstytucyjnej PAN) znajdują oparcie w dosłownym brzmieniu art. 8, wykładnia jednak tego artykułu powinna uwzględniać uznanie przez Konstytucję oprócz mienia ogólnonarodowego indywidualną własność ziemi (art. 12), a więc i istnienie związanych z tą ziemią wód.

Nasza ustawa wodna została wydana w 1922 r. Od tego czasu wzrasta zużycie wody i jej znaczenie w gospodarce narodowej. Zmienił się ustrój i charakter państwa. Przepisy prawne muszą być dostosowane do gospodarki planowej w państwie demokracji ludowej. Zajęcie się przeto zagadnieniami prawa wodnego jest teraz bardzo na czasie. Rozprawa prof. Zimmermanna jest cennym wkładem w tej dziedzinie.

W. Klonowiecki